# GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 87.

W Niedzielę Dnia 29. Października 1797.

*Z Krakowa d. 28. Października.*

Wszystkie nadesłe przed onegday i onegday z Wiednia listy, zapewniaią o szczęśliwie podpisanym w Udine traktacie pokoiu; wielkie to i nader ważne dla ludzkości dzieło miało przyyść z 17 na 18 t. m. do skutku. Dnia 21 w wieczor przywiozł iuż kuryer tym czasową dworowi Cesarskiemu o tym wiadomość, a ienerał Xiąże Lichtenstein przybiegł zaraz d. 22 o godzinie 7 zrana z potwierdzeniem tey ważney nowiny, i z zapewnieniem, że hrabia Kobenzel d. 23 z podpisanym traktatem w Wiedniu stanie. Całe miasto nie posiadało się z radości, i wszędzie widać było iawne ukontentowanie. Urzędownego oznaymienia potrzebaby się więc w krótce o tey ważney nowinie spodziewać.

*Z Londynu d. 10. Października*

Dzis rano była następuiąca wiadomość o wypłynieniu flotty Hollenderskiey na loyds kawiarni przybita:

*Z Jarmut d. 9. Października.*

W tym momencie przybył tu luger z wiadomością, że Hollenderska flotta na morze wyszła. Flotta admirała Duncan natychmiast kotfice podniosła i na przeciw niey poszła."

Inny list z Jarmut pod d. 9. Października donosi." Gdy wydano znak, że nieprzyiacielska flotta na morze wyszła, poszedł Duncan z całą swoią flottą od 13 liniowych okrętow zaraz pod żagle. Trzy inne liniowe okręty były ieszcze na morzu. Cała iego siła składa się z 16 liniowych okrętow 2 czyli 3 fregat, a Hollenderska z 15 liniowych okrętow 12 fregat i kutrow. Admirał Duncan nayw iększey gorliwości przyłożył do opatrzenia flotty w wszystkie potrzeby, pracuiąc dzień i noc. On sam i iego officyerowie posiadaią szacunek maytkow, których w porządku umiał utrzymać. W krotce oczekuiemy ważnych zdarzeń na morzu."

Lud na flocie admirała Duncan, mimo ciągłego przebywania na morzu iest zdrowy i czerstwy; przypisuią to starannosci admiralicyi, ktora lepiey iak dawniey w

w swieżą żywność każe flotty opatrywać.

Z Alderney piszą, że tam P Rychard Strachan dla zasłonienia tego mieysca z eskadrą od 8 liniowych okrętow iest oczekiwany. W Hawr rozbroili Francuzi swe fregaty, a maytkow do Brest odesłali. Na początku września 25 armatnych szalup Francuzkich wyszłych z Cherburga zastraszyły tę wyspę; ale one spokoynie obrociły swą podroż ku St. Malo. Poźniey dowiedzieliśmy się; że one maytkow do Brest zaprowadziły, gdzie z wielkim pospiechem wyprawę przeciw Anglii lub Irlandyi gotuią. Wielu rozumie, iż Hollenderska flotta będzie się starała złączyć z Brestenską. Dla uzbroienia tey flotty posłali Francuzi zswych południowych portow maytkow.

Brzegi Esex, Norfolk, Suffolk &c. są teraz armatnemi szalupami zupełnie zabezpieczone. W zdłuż połnocnych brzegow pilnuią dzień i noc na wieżach wyznaczeni do tego ludzie, dla dania o zbliżaniu się nieprzyiaciela znaku: w dzień w czasie pogody przez wywieszenie bander, w mgliste dni przez wystrzały z armat, a w nocy przez zaświecenie lamp w poł godziny na 30 do 40 mil wdłuż.

W Irlandyi obiechał lord wice krol wszystkie brzegi i te umocnić kazał, tak iż w odległych tylko mieyscach mógł by nieprzyiaciel wylądować.

Niektórzy rozumieią, iż Hollenderska flotta przeciw Portugalii iest przeznaczona, dla opanowania portow Lizbony, Oporto &c i przymuszenia przez to lorda St. Vincent do odstąpienia blokady portu Kadyx i dania przez to czasu Hiszpańskiey flotcie do wyyścia na morze.

Ostatnia Paryzka gazeta, w którey wiadoma nota Francuzkich w Lill kommissarzy Treilhard i Bonnier iest umieszczona, oświeca cokolwiek o trzymaney dotąd w sekrecie korrespondencyi negocyacyyney przez kuryerow. Lubo ta nota w nadzwyczay grzecznych wyrazach iest napisana, i lordowi Malmesbury dzień 16 października do powrotu do Lill naznacza, nie ma iednak naymnieyszego podobieństwa, żeby dwor nasz chciał na warunku powrocenia Francyi i iey sprzymierzeńcow wszystkich zdobyczy negocyować. Obywatel la Clue, Francuzki kuryer, powiozł ostateczną odpowiedź naszego rządu do Lill, i nie wątpiemy, ze rownie iest grzecznie napisana, ale w tonie odpowiadaiącym godności i interessowi narodu Angielskiego. Nie możemy sobie więc w żaden sposob nadzieią pokoiu podchlebiać, poki rząd Francuzki z swych wygorowanych pretensyy nie spuści. — Nasz posłaniec stanu P. Shaw odprowadził tylko Francuzkiego kuryera do Dower i z tamtąd się nazad wrocił.

Lord Malmesbury opuścił swe wieyskie mieszkanie w Henley i udał się dla polepszenia zdrowia do Bath.

Nowo obrany lord miasta Londynu, P. Beniamin Hammet przyiechał z swych dobr do miasta, i iak mówią świadczy się doktorami, że słabość iego zdrowia nie pozwala mu podiąć się tego urzędu. Jeżeli dla tey przyczyny będzie od tego urzędu oddalony, to może padnie wybor na Anderman Alderson.

Lord Bridport donosi admiralicyi, że kapitan Stopford woiennego okrętu Phaeton zdobył Francuzkiego korsarza Indyanin od 16 armat, z [illegible] Angielskim z zachod-

nich Indyy okrętem Egmont od 450 beczek, ktory iako zdobycz prowadził.

Ze wszystkich komet oprocz widzianey w roku 1770 była teraźnieysza naybliżey ziemi.

Sześć liniowych okrętow, ktore niedawno z admirałem Bridport z Torbay na morze wyszły, są do prowadzenia do pewney szerokosci wysłey kupieckiey flotty przeznaczone, a potym złączą się z flottą admirała Vincent.

Ostatniego czwartku przyszły depesze od naszego posła w Wiedniu P. Morton Eden.

Hiszpańskie niezmierney wielkości woienne okręty S. Jozefa i Salwatora od 112 armat powrociły do Plimut dla naprawy; lecz warsztat w Portsmut iest zamały na nie. Angielski liniowy okręt Sandwich, ktory był stolicą buntu maytkow, ma bydz na rozkaz rządu rozebrany aby nawet pamiątki z niego na potym nie było.

Dzisieysza dworska gazeta donosi z listu lorda Bridport, że okręt Unité przy wyspie Boskiey zabrał Francuzki Bryg la Brunette od 16 armat i 80 ludzi; procz tego zabrano 1 luger, a drugi zatopiono. Ta sama gazeta donosi, że krol 12 osob na baronow W. Brytanii wyniosł.

W tych dniach wyszły tu pamiętniki rewolucyi Francuzkiey, z rękopisma margrabiego de Bouillé wytłomaczone, i te są ciekawie czytane.

Młodszy Boyde iedzie znowu do Francyi nazad — Słychać, iż St. Domingo od naszych woysk ma bydź zupełnie opuszczone; wiele chorych iuż z tamtąd powrociło — W Dublinie znowu 19 osob za spisek aresztowano.

Podług wiadomości z Lizbony, dwor tamteyszy miał nie ratyfikować zawarty z Francyą traktatu pokoiu. Od flotty lorda St. Vincent, który ieszcze około Kadyx krąży przybył liniowy okręt, od 74 armat Diadem do Lizbony.

W Francuzkich portach uzbroiono znowu albo wnet uzbroią blisko 100 korsarskich okrętow.

Liczba mieszkańcow w Angielskich wschodnich Indyy osadach wynosiła ostatniego lutego 30 millionow. — Papiery stoią dziś 49¾.

Z *Paryża d.* 8. *Października.*

Plan następuiącey kampanii iest z Hiszpanią i Hollandyą umowiony, ponieważ one do wykonania iego należeć będą.

Brat jenerała Buonaparte przybył tu; domyślaią się że on odpowiedź Cesarza na ultimatum dyrektoryatu przywiozł.

Jenerał Angereau zmocni większą częścią połnocney armii Niemiecką armia, a szczegulniey iazdą.

Dyrektoryat pozwolił Hiszpanii wzięcia z magazynow rzeczypospolitey dla swey marynarki 400,000 centnarow prochu. — Miasto, Castres iest w stanie obleżenia postawione.

Dyrektoryat miał żądać od przybyłych tu Amerykańskich pełnomocnikow za podstawę negocyacyy, aby Ameryka znaczną summę pieniędzy, którą na 17 mill. podaią, iako wynadgrodzenie Francyi wprzod wypłaciła.

Familia Lajolais, która aresztowana była i do Templu zaprowadzona, iest uwolniona, poniewaz nie pokazało się, że by utrzymywała niegodziwe związki z Pichegru.

Bywszy jenerał Santerre odebrał zle-

cenie zakupowania koni dla armii naszey Niemieckiey, i iuż ztąd wyiechał.

Uformował się tu drugi okoł konstytucyyny. Drouet przybył tu podług tuteyszych pism przed dwiema dniami.

W publicznych naszych pismach iest list lorda Malmesbury do lorda .... wydrukowany, ktory, iak mowią, po napisaniu w Lill zapomniał, i ten z Angielskiego na Francuzki ięzyk przełożono. Według treści tego listu, Anglia kazała tylko przy oddaniu Przylądku dobrey nadziei, lub Trincomale w negocyacyach swemu ministrowi obstawać, co dyrektoryat zaraz odrzucił. List ten iest tu za zmyślony uważany, i umyslnie dla wysmiania obydwoch negocyacyy lorda Malmesbury zrobiony.

Wyznaczona kommifsya woyskowa dla sądzenia aresztowanych po d. 4 września emigrantow, miała wczoray na ratuszu pierwszą sefsyą. Liczba tych emigrantow wynosi 27 osob, i rozumią, że tylko wyprowadzeniem ukarani będą.

Oyciec dyrektora Neufchateau pożegnał się z tym światem.

Obywatel Mehée, ktory iako sekretarz z ienerałem Angereau iedzie, dowodził w rożnych swoich pismach, że Ren granicą Francyi bydź musi.

Mowią, że nasz ambafsador w Konstantinopolu Aubert-Dubayet iest odwołany.

Wszystkie fortece nad Renem będą miały z Włoskiey armii kommendantow. Obawiaią się naśladowcow Pichegru i przyiacioł Moreau.

W Aix były zamieszania; ale żeby tam kommifsarza zamordować miano i miasto w stanie obleżenia oświadczone było, potrzebuie iescze potwierdzenia. D. 27 września szef batalionu Kolokerat ruszył z korpusem woyska przeciw Aix. Tamteysi royaliści w liczbie 4000 chcieli się iego tam wniyściu sprzeciwić; ale zostali pobici, utracili armaty i Kolokerat iako zwyciezca przy muzyce *ça-ira* do miasta wszedł.

W departamentach formuie się także wiele tak zwanych okołow konstytucyynych, na wzor Paryzkiego.

Tuteysze pisma mowią, że Barrere będzie miał mieysce w radzie 500. — Sapineau i inni dawniey Wandy szefowie są aresztowani.

Z Rochefort piszą, że tamteysi maytkowie i żołnierze przy wsiadaniu na okręty Pichegru i innych na wyprowadzenie skazanych osob, wielką przeciw nim wzgardę okazywali. Pichegru bardzo roztargniony i ponury wyglądał; fizyognomia iego była podobna do człowieka, ktorego sumnienie gryzie. Barthelemy, bardzo się przystoynie zachowywał, i z głową odkrytą stanął, gdy imię iego przeczytano. Lafondladebat utrzymywał śmiałą i odważną postawę.

W tych dniach przybyło dwoch kuryerow od Buonaparte do dyrektoryatu. Pogloska iakoby Cefsarz podane mu ultimatum przyiął, nie potwierdziła się ieszcze urzędownie. Jenerał Deveaux donosi pod dniem 27 wrzesnia z Udine, iż ieżeli pokoy prędko do skutku nie doydzie, on w krotce z Wiednia napisze. Do Buonaparte znowu ztąd kuryer pobiegł.

Rada 500 wyznaczyła przedwczorem kommifsya dla przetrząśnienia wszystkich ustaw względem marynarki, i do ułożenia inney iey organizacyi. — Na wczorayszey

sessyi zamieniła się taż rada w sekretny wydział dla słuchania zawartego z Sardynią zaczepnego i odpornego alliansu traktatu.

*Z Hagi d. 14. Października.*

Hollenderska flotta mocna 15 liniowych okrętow i 12 fregat i kutrow, wyszedłszy d. 7 t. m. pod admirałem Winter z Texel, trzymała się nie daleko brzegow aż do d. 11, gdy Angielska flotta od 16 liniowych okrętow pod admirałem Duncan pokazała się na morzu dla wydania bitwy Hollendrom. O godzinie 10 zrana zaczęła się bitwa na wysokości von *Wyck*, i straszną tę kanonadę, aż tu w Hadze było słychać. Bitwa była krwawa i skończyła się na zupełnym pobiciu naszey flotty. Z rapportu admirała Winter, który się w niewolą nieprzyiacielską dostał, i ten rapport na admiralskim okręcie Angielskim pisał, a wczoray w nocy tu się dostał, pokazuie się, że Anglicy 8 liniowych okrętow Hollenderskich zabrali iako to:

| | | |
|---|---|---|
| Wolność pod admi: Winter | | od 74 armat. |
| Jowisz pod wice admir: Renties | | od 74. |
| Herkules | - - | od 64. |
| Wassenaer | - - | od 64. |
| Haarlem | - - | od 68. |
| Delft | - - - | od 56. |
| De Vries | - - | od 68. |
| Rowność | - - | od 68. |

O losie reszty okrętow nie wiedział nic Winter. Dzisiay oczekuiemy dalszego rapportu. Mowią, że okręt Alemaar od 56 armat został zatopiony. Rybacy z Schewenigen wiele na morzu sprzętow okrętowych, żaglow, materacow &c. nałapali. Liczbę zabitych dopiero z drugiego rapportu będziemy wiedzieć; teraz wiemy tylko, że dwoch kapitanow iest zabitych, admirał i wice admirał w niewolą wzięci. Gdy admirał Winter ten rapport pisał, 10 tylko okrętow Angielskich około siebie narachował; zapewne reszta była ieszcze wyszukiwaniem Hollenderskich okrętow zatrudniona; lecz w tym momencie dowiaduiemy się, że reszta Hollenderskiey flotty, to iest 10 żaglow do portow Texlu, Helvetfluis i Vliesingen nazad powrociła. Mowią, że 1 Angielski okręt z dawniey zabranych Hollenderskich pod kommendą kontra admirała Story zatopiony został; ale ta wiadomość nie iest urzędowna. Oto iest urzędowny i iuż drukowany rapport od admirała Winter.

*Admirał de Winter do wydziału marynarki.*

Z naywiększym żalem donoszę wam, iż wczoray d. 11 października przed południem postrzegliśmy Anglikow. Stanęliśmy w porządku bitwy, i wydałem znaki, żeby się okręty ieden przy drugim iak nayściśley trzymały; iednak to nie było naylepiey uskutecznione, czemu tęgie wiatry, wysokie morze i niektóre okręty źle kierowane były przeszkodą. O godzinie iedenastey attakował nieprzyiaciel tylną straż naszey linii, i płynął uporczywie w poprzek tey linii, z czego ia byłem kontent, bo miałem nadzieię oderznięcia go, dla czego wydałem znaki do cofnięnia kilku żagli; lecz i to nic nie pomogło. Powoli choć w nierowney sile weszliśmy w bitwę. Ja byłem od 2 potym od 3 okrętow na raz attakowany. Nasz okręt Herkules, który iako drugi w linii stał, zapalił się i wszystek ogień na mnie wiatr pędził; musiałem więc ile możności umykać i natrafiłem na 4ty Angielski admirała okręt. W krotce ustrzelono mi wszystkie do pływania potrze

ły. Przy ostatnim znaku, który chciałem zrobić dla przywołania innych okrętow mnie na pomoc, ustrzelono mi nawet banderę leniową w ręce. Gdy się to ze mną działo, był okręt Wassenaer przez zranienie kapitana, zabicie wielu ludzi i Bóg wie dla czego zabrany, iako też okręty Haarlem, De Vries, Delft i Jowisz, którego wielki maszt na móy okręt spadł; ale ia będąc ustawicznie w bitwie dla wielkiego dymu i pary nie mogłem tego wszystkiego widzieć. Wszystko mi nakoniec ustrzelone zostało: utraciłem wiele ludzi. Jednak usiłowałem się w nieustaiącym ogniu przez te 5 okrętow Angielskich przerznąć; chciałem dopaść brzegu, lub podać okazyą, któremu z naszych okrętow do obronienia mnie; lecz nadaremnie; po południu o godzinie 2 obaliły się wszystkie 3 moie maszty. Biliśmy się ieszcze z Wrack z pół godziny; ale nie maiąc więcey żadney nadziei ratunku i nasze okręty widząc ustrzeloną banderę oddaliły się odemnie, kazałem zaprzestać ognia mem ludziom, których mi się ledwie połowa została. O godzinie 3 po południu przybyła do mnie Angielska fregata, któ-rey officyer rozkazał mi udać się na okręt admirała Duncan. Okręt Rowność leżał przeciw wiatru trochę o podal odemnie; ale widziałem że iuż żadnego odporu nie dawał. Żagle iego &c. były na kawałki podarte; ale dla czego ten okręt, tak iak inne admirała de Vries, Delft i Haarlem zwinęły żagle, nie wiem. Okręt Herkules odłamawszy swóy maszt zapalony ugasił ogień; ale obstąpiony iak ia, iest także zabrany. Z moich officyerow i ludzi byłem zupełnie kontent, i polecam wam ich, iako ludzi, którzy się do ostatniego bronili i swemu admirałowi wierni zostali. Z obydwoch stron bito się z zaciekłością, i wiele ludzi życia postradało. Anglicy odebrali wiele postrzałow w okręty i wiele ludzi utracili. Z 9 liniowemi okrętami byli w Jarmut dla naprawy onych; w sobotę odebrali wiadomość, żesmy na morze wyszli; w poniedziałek opatrzywszy we 24 godzin flottę na nowo w żywność, wyszli na morze. Na mieysce w reparacyi będących 9 okrętow, odebrali 8 innych z Portsmut i Dunow, 16 liniowych okrętow byli mocni, z których ieden tylko był o 50 armatach, a naywiększa część o 74.

Ten iest naynieszczęśliwszy dzień w moim życiu, i lubo naywiększa zręczność w manewrach i osobista waleczność, iak na moim, tak na innych okrętach okazana była, nie można iednak było uniknąć nieszczęścia. Nieprzyiaciele szacuią nas iedynie z uporczywey obrony. — Żadna rozprawa nie mogła bydź tak krwawa, iak ta; bo ta była dla nas śmiertelną.

Dam wam dokładnieyszy rapport, iak tylko stosowną do tego znaydę okazyą. Teraz korzystaiąc z powolności Angielskiego admirała, daię wam tymczasową wiadomość, dla ściągnienia waszego staranku dla wielu iencow, którzy za swoią odwagę, i waleczność lepszego są warci losu, a szczegulniey lud okrętu *Wolność*. Polecam wam ubogie wdowy i sieroty, żonę i dzieci godnego mego kapitana van Roysum, któremu po godzinie drugiey uda ustrzelone zostały. Nieumarł on ieszcze, ale mało iest o nim nadziei. Dwiema kadetom, z których 1 iest moim synowcem lewe nogi są ustrzelone. Reszta officyerow iest zdrowa. Jeden porucznik Cranenburg został tylko zabity. O reszcie okrętów nie mogę wam nic powiedzieć; iako tez wiele

iest zabitych; sami Anglicy dotąd ieszcze nie wiedzą. Wiem tylko że wice admirał Renties letko iest raniony, i że się na okręcie Angielskiego admirała Onslow znayduie. Meurer iest zdrow; ale kapitan Holland okrętu Wassenaer był ieszcze z rana raniony i wiele ludzi utracił. Nie wiem wiele Anglicy okrętow uszkodzonych maią, bo tu tylko 10 stoiących rachuię. Polecam się wam i spodziewam się że otrzymam pozwolenie udania się dla usprawiedliwienia mego do Hollandyi. Jestem

Nieszczęśliwy admirał
*de Winter.*

*Z Rzymu d. 24. Września.*

Xiądz Torlozzi sekretarzem legacyi S. stolicy w Paryżu mianowany został i niebawnie do tego uda się miasta. Jak tylko dyrektoryatowi przez nadzwyczaynego naszego ambassadora margrabiego Massimi prezentowanym będzie; ambassador opuści zaraz Paryż i powroci tu nazad. — Francuzki ambassador Buonaparte w tym tygodniu zaymie pałac Korsini. Mowią, iż w nadchodzącą niedzielę szlachta poydzie mu powinszować. — Arcybiskup Seulccy, spowiednik krolowey Hiszpańskiey ostatniey soboty wyiechał ztąd na powrot do Madrytu. Xiądz Despuig arcybiskup Sewilski w krotce uda się za nim.

*Z Kadyx d. 12. Września.*

Wciąż od eskadry Angielskiey pod kommendą lorda St. Vincent będącey blokowani, i tak mocno ściśnięci iesteśmy, iż naymnieysze Maurykie statki przybydź tu staraiące się, wielką maią trudność uchronić się zręczności i czuyności Anglikow, ktorzy aż pod samemi chwytaią ich fortyfikacyami. Przed kilką dniami pod ogniem fortecy i mimo usiłowania wielu kanonierow Hiszpańskich złapali ieden takowy statek.

*Z Genui d. 28. Września.*

Kommissya kryminalna adwokata Carlini i expodestę z Kampofredda przekonanych o podbudzanie buntu wzwyż rzeczonym mieyscu na 10 letnie wygnanie do wyspy Kapraia skazała. Drugi syn Carliniego iako małoletni na 10 letnie wygnanie z kraiow tylko rzeczypospolitey skazanym został. Kapelana Morgo, za podobneż wykroczenia 20 letnim więzieniem, od ktorego zapłaceniem 8000 liwrow będzie się mogł okupić ukarano. Dnia 23 Pleban z Mignanego z Panią Bracelli, z Polcevera przysłanemi tu zostali; d. 24 Łukasza Justiniani i Jana Karola Brignole exszlachtę aresztowano: zgoła, dnia każdego mniey lub więcey osob do naszych prowadzą więzień. Rozumiano także, iż z dzwonow w Buxallo, w ktore naypierwey uderzono na gwałt sprawiedliwość uczynić należy; zdięto ich przeto i wraz z wielu srebrami z rożnych klasztorow w mieyscu bezpiecznym złożono. Dwoch naczelnikow spiskowych w Buxalla, z ktorych ieden iest felczerem, aresztowano. — Upewniaią, iż wszyscy Genueńscy szlachta otrzymali rozkaz opuszczenia państw Toskańskiego i Parmy. — Porożnienia naszey rzeczypospolitey z Toskanią względem dwochkolorowey kokardy po przyiacielsku ukończone zostały. Oczekuiemy tu obywatela Conti w tym celu wysłanego.

*Z Reweredo d. 3. Października.*

Przedłużenie zawieszenia broni na dni 20, powrot hrabiego Meerfeld do Udine i wysłanie nowego do Paryża kuryera, wszystko to skłania nas do wierzenia, iż pokoy bliższy iest, niżeli go przygotowa-

nia woienne, które wciąż z wielką trwaią usilnością zapowiadać mogą. Buonaparte zakłada sobie uformować z woysk liniowych Weneckich korpus od 18, tysięcy ludzi, któremu doda officyerow Francuzkich. Stosownie do tego Wenecya wysłała iuz na iego żądanie około 1500 ludzi bez officyerow; miasta stałey ziemi w krotce dostawią naznaczoną sobie liczbę.

*Z Augszpurga d. 9. Października.*

List z Udine pod dniem 28 września następuiące donosi szczegóły." Ostatniego poniedziałku jenerał Meerfeld i hrabia Kobentzel przybyli tu z nieograniczoną mocą; wczoray po południu jenerał Buonaparte z assystencyą swoią z zamku Passeriano do tuteyszego przybył miasta. Oddał natychmiast wizytę hrabiemu Kobentzel w pałacu Florio, gdzie też i inni znaydowali się ministrowie i cała godzinę przepędzili razem. Hrabia Kobentzel oddał potym wizytę Buonapartemu w pałacu Arcybiskupim; z kąd razem udali się do pałacu Antonini do margrabiego de Gallo. Hrabiowie Kobentzel i Meerfeld, jeneralowie Buonaparte i Massena zamknęli się w gabinecie z margrabią de Gallo, i byli tam razem aż do godziny pierwszey po połnocy; jedli potym wieczerzą u margrabi go de Gallo, a o godzinie trzeciey z rana rozeszli się. Jenerał Buonaparte z Masseną odiechali do Passeriano. Dnia dzisieyszego hrabia Kobentzel, jenerał Meerfeld i margrabia de Gallo ieść będą obiad u Buonapartego i rozumiemy że tam pokoy popisanym będzie.

*Z Strazburga d. 10 Października.*

Odmiany jenerałow w armii Renskiey nie są tak znaczne, iak rozumiano z początku. Jenerał Dessaix dziś albo jutro iest do Offenbourg spodziewany, dla obięcia kommendy prawego skrzydła dwoch połączonych armii pod imieniem armiy Niemieckiey. Jenerał Regnier iest szefem sztabu tey armii, a obywatel Dubreton kommissarzem. Część woyska która się na prawym brzegu znaydowała, w tych dniach została odmieniona. Jenerał Duteitre na dniu dzisieyszym przybył tu z Paryża, i był na obiedzie u jenerała kommenderuiącego Angereau. Utrzymuią, że broniąc się przeciw uczynionym mu zarzutom. wiele udzielił światła względem wpływu do spisku ministra Scherer. List z Berna pod dniem 1 października donosi, że obywatel Maingot, który wysłanym został od dyrektoryatu do Bazylei dla zapieczentowania papierow legacyi, ma także zlecenie żądać od Ligi Helwetow odesłania P. Wikham ministra Angielskiego z powodu, mowi ten list, iż dyrektoryat iest przekonanym) że mieszkanie tam iego, mniey ma za cel związki Anglii z Szwaycarami, iako raczey dopomaganie kontra rewolucyynym planom przeciw Francyi.

Listy z Wiednia donoszą, w wyieździe do Udine hrabiego Kobentzel dla zawarcia pokoiu, którego się nieomylnie spodziewamy.

*Z Strazburga d. 11. Października.*

Jenerał Angereau dał iak mówią rozkaz naprawienia fortyfikacyi w Khel; oboz z półbrygady przed tą fortecą założony będzie. Dzisiay po południu siodma brygada, stoiąca przy Bouchsweiler przechodziła tędy, dla zastąpienia mieysca inney brygady na prawy brzeg Renu odeszłey.

# DODATEK

## DO Nru. 87.

# GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 29. Października 1797.

### *Z Warszawy d. 21. Października.*

Skład osób kancellaryi bywszego Departamentu Zagranicznego, oznaymia Kollegow swoich nieprzytomnych w Warszawie, ażeby do złożoney tabelli zaległości w Przeświet: kommissyi likwidacyyney każdy osobiście, lub przez umocowanego likwidował swoią należytość przed dniem 17 nowembra roku bieżącego, gdyż po uchybionym tym terminie Przeświet: Kommissya żadnych likwidacyy nieprzyymie.

---

### *Z Paryża d. 10. Października.*

Dzisieyszy Redaktor czyni następuiące odmalowanie panuiącego tu ducha: " Przednieysze cyrkuły zdaią się z małym wyiątkiem nie wielką przychylność do rzeczypospolitey okazywać, i bardzo są markotne na dyrektoryat, którego odwaga i mądrość są dla nich nieznośne. Zlemyślni ocknęli się znowu i używaią zasłony nocney. Słowa: niech żyie Król! zostały na murach Paryza przybite. W liczney klassie roboczych ludzi, nie iest duch przychylności przeciw rzeczypospolitey wątpliwy. Mowy młodzieży pierwszey rekwizycyi, która do armii musi iść, są przeciwne obywatelstwu. Większość obywateli, która się chętnie z biegiem publicznych interessow zgadza, i naywiększą ufność w rządzie pokłada, i w tey klasie ludu tyle patryotyzmu panuie, ile oboiętności w tych ludziach, ktorzy tylko o spekulacyi na giełdzie i lichwie myślą. Duch teatrow będzie wyczyszczony; na wielu z nich słuchaią iuż patryocznych pieśni z ukontentowaniem "

Słychać, że nasz rząd wiele małych fregat armatorom i kupcom pożycza dla użycia ich na korsarskie okrety. Jedna część wartości zdobyczy będzie należeć do rządu, druga ludziom tych okrętow, a trzecia właścicielom ich. Mowią także, iż wiele liniowych okrętow rozbroiono w Brest.

Na korwecie la Vaillante, na którą wyprowadzonych w Rochefert w sadzono, znayduie się procz maytkow 100 żołnierzy morskich. Gdy Barthelemy odebrał w drodze dziennik do czytania, w którym stało oskarżenie Pichegru przez Moreau, rzekł, podług tuteyszych dziennikow, do Pichegru: "Nie powiedziałem ci, że iesteś zdraycą." Jeżeli ia iestem zdraycą, to ty iesteś tchorzem." Gdy się kamerdynera Barthelemy Letellier pytano ieszcze po ostatni raz, czy chcesz swym panem iść na wyprowadzenie, odpowiedział: Tak iest używałem z mym panem szczęścia, chcę z nim dzielić nieszczęście."

Członki dyrektoryatu miały się na mianey w tey mierze konferencyi przeciw wyprowadzeniu szlachty przeciwić. — W Montauban miał się rozruch zrobić. — Prafsę Prudhomme, który drukował książkę: "Zbrodnie trzech zgromadzeń." zapieczętować kazano. — Na teatrze Republikanckim obchodzono żałobny obrządek Hoche.

19 hersztow rozruchow w Aix przyprowadzono aresztowanych do Marsylii; reszta ratowała się ucieczką. — Za sadzenie dębow, innych drzew leśnych i frukto wych wyznaczył minister wewnętrzny nadgrodę.

Liczbę szlachty, względem którey kommifsya ostracismu ma podać proiekt przysięgi iaką maią wykonać, albo ieżeli nie maią bydź z kraiu wyprowadzeni &c. podaią na 150,000 we Francyi. — Mówią co raz głośniey o proiekcie z rewolucyonowania Niemiec ieżeli do woyny przyidzie. — Przed rewolucyą zadrukowano w Paryżu co rok około 160,000 ryż papieru, a teraz blisko 2 mill. 800,000. drukuią zatym teraz 27 razy więcey, iak przed rewolucyą. Że się także zysk z litteratury &c. o 27 razy pomnożył nie można zaręczyć.

Jenerał Jourdan miał dziś w okole konstytucyynym, który swoie sefsye w domu Montmorency miewa, na jenerała Hoche pochwalną mowę. Nowy okoł konstytucyyny miewa swoie sefsye blisko przedmieścia Marceau. — Młodzież nasza która się po teatrach i publicznych mieyscach kupami włoczyła, zniknęła w momencie, iak ią tylko policya dla odesłania do armii śledzić kazała.

Jeden z współuczniow Buonapartego ogłosił niektóre wiadomości o dziecinnych latach jenerała tego. Oto są znacznieysze z nich szczeguły.

Buonaparte pierwiastkowo z famili Włoskiey pochodzący, urodził się w roku 1769 w Kalwi, małym miasteczku Korsykańskim, z szlachetnych lecz ubogich rodzicow. P. Marbeuf mianowany przez Ludwika XV. do rządu Korsyki, szczegulnieysze miał o tym dziecięciu staranie. — Umieszczonym został w szkole woyskowey w Brienne na początku roku 1779.

Pod iednym mieszkaiąc dachem, mówi opowiadaiący, też same biorąc ćwiczenia, byłem w stanie uważania go, i wcześniey iuż spoglądałem na niego, iako na człowieka nadzwyczaynego. Pomiędzy 150 uczniami naszego wieku, nie znaydowałem żadnego, któryby mu był podobny gustem i usposobieniem.... Buonaparte maiący różne od naszych skłonności, odłączał się od nas. Ponury a nawet dziki, ustawicznie sam, nieprzyiaciel wszystkich zabaw, ieżeli czasem okazał się pomiędzy nami, to iedynie dla gromienia nas; widziałem często napadaiącą na niego współuczniow szkolnych zgraię, którą swoiemi

przykremi wyzwał żartami, i opieraiącego się z krwią zimną iey ciosom i połączonym usiłowaniem.... Wcześniey okazywał chęc wolności. Obrażony żartami swoich współ-towarzyszow względem przyłączenia wyspy Korsyki, spodziwam się odpowiedział, bydź kiedy w stanie uczynienia iey niepodległą. Mało przykładał starania do nauczenia się łaciny. Chęć nauczenia się była iego pasfyą, ale nauczenia się matematyki, fortyfikacyi, attaku i obrony fortec, a nadewszystko historyi, która wszystkie iego zaymowała momenta. Znaydował roskosz w samotności, przez długi czas trawił niektóre godziny w czasach wolnych od nauki na uprawienie i obrocenie w ogrod, części która mu się dostała z podziału znacznego kawałka ziemi, który pomiędzy nas rozdano; przymusiwszy dwoch swoich kollegow do ustąpienia mu swoich części ziemi w całości, pierwszym iego było staraniem przystęp tam zrobić trudny za pomocą palisad, na których zrobienie łożył wszystkie pieniądze, które mu P. Marbeuf na iego drobne posyłał wydatki. Drzewa dosyć wzrosłe, które zasadził, uczyniły w czasie lat 2 z iego ogrodu schronienie prawdziwego pustelnika, nieszczęśliwy był uczeń ciekawy, podglądaiący go, a nawet płochy, który się ośmielił przeszkadzać iego spokoyności. Naprożno rożnych używano sposobow aby go odmienić, milczeniem zastawiał się przeciw wzgardzie i żartom swoich nauczycielow, umartwienia, a nawet plagi były bez skutku. Miał stopień kapitana w małym naszym batalionie. Rada woienna podług wszelkich formalności ustanowiona, ogłasza Buonapartego niegodnym kommendy swoich współbraci, których w zgardził dobrowolnością; czytaią zrzucaiący go wyrok, i nie iest tym bynaymniey wzruszony. Ale od czasu tego, kolledzy iego powrocili mu swoią przyiaźń. Buonaparte pokazał się czułym na dobroć swoich młodych przyiacioł, bez uchybiania swoim naukom, mieszał się czasem do naszych zabaw.... Strata stopnia kapitana, nadgrodzoną została przez przysądzenie mu iednomyślnością stopnia dyrektora naszych zabaw; odtąd one stały się walkami, a kamienie naszą bronią; przełożeni zakazali naszych zabaw, a jenerał nasz surowo zgromiony został. Od tego czasu Buonaparte oddalił się do swego ulubionego ogrodu, i przestał pokazywać się po między nami, aż do czasu, w którym śnieg zrządził sposobność otwarcia nowey kampanii; pod iego rozrządzeniem robiliśmy wały, fortece, baterye i reduty z śniegu, wszystko to wykonane było z rostropnością i dokładnością, która ciekawych zwabiała. Buonaparte trudnił się poruszeniami stawaiąc na czele iuż to obleżonych, iuż to oblegaiących.... W ten czas iuż płodny w wyprawy, wymyślaniem co dzień nowych manewrow, znaydował sposob utrzymywania w zawieszeniu wzbudzonego interefsu. W roku 1785 nie tylko nie należał do uciech, które corocznie dzień S. Ludwika sprowadzał, ale nadto pokazał wiele nieukontentowania z tego, że wylot na powietrze prochu w przytykaiącym ogrodzie uszkodził nieco iego palisady; i odpędził razami kiia młodych swawolnikow, którym owszem pomoc dać należało; nie potrzebną iest rzeczą mówić iakim sposobem nasi kolledzy zemszczeni zostali, sam Buonaparte przyznałby bezwątpienia teraz, iż w dniu

tym na nasz gniew zasłużył. Na końcu roku 1785 przez promocyą do szkoły woienney Paryzkiey odesłanym został; iego doskonałość w matematyce postawiła go na stopniu officyera artylleryi w regimencie Terte, na czas nieiaki przed rewolucyą: w tey zaś epoce ogłosił się za niepodległością, i dnia pewnego omało do rzeki wrzuconym nie został od niektórych officyerow, którzy z rownym zapałem przeciwną utrzymywali opinią. W roku 1790 Paoli krewny iego będący w Paryżu, odwiozł go do Korsyki. Zamieszania tey wyspy skłoniły go 1793 do powrocenia do Francy. Namowił rodzicow aby mu towarzyszeli. Familia iego obsiadła blisko Tulonu. Był wyniesionym przez Barrassa i innych kommissarzy na stopień ienerała artylleryi; potym użytym został przez Barrassa w dniu 13 vendemiaire, a nakoniec uczyniony kommendantem armii Włoskiey.

*Z Leybach d. 17 Października.*

Dnia 14 t. m. zrana przybył tu ienerał Funck z Wiednia nazad. Tegoż dnia wieczor Feldmarszałek Mack także tu z Wiednia nazad powrocił. Dnia 15 wydano wszystkim w tym kraiu stoiącym w rezerwie woyskom rozkazy, żeby zupełnie w stanie woyny postawione były i w każdym momencie do marszu gotowe.

*Z Strazburga d. 9. Października.*

Jenerał kommenderuiący Angereau przybył tu na dniu 6 w wieczor; czoray z liczną assystencyą udał się do Offenbourg. Rozumiemy że w krotce poiedzie do Kreuznach, a z tamtąd do Wetzlar. Dnia dzisieyszego oczekuiemy tu ienerała Müller nowego tuteyszego kommendanta. Legion Frankow odesłany z Paryża dzisiay także ma tu przybydź. Wszyscy upewniaią, iż zawieszenie broni na miesiąc ieden przedłużonym zostało, i spodziewaią się iż ponim nastąpi pokoy.

## DONIESIENIA.

Na żądanie Krol Węgierskiego rządu podaie się niniey szym ku powszechney wiadomości, ażeby się nieiaki Jerzy Pittlinger, syn zmarłego Jerzego Pittlingera, mieszczanina i szklarza w mieście Schemnitz w Węgrach w przeciągu roku iednego zacząwszy od d. 1. września r. b. w tymże samym mieście Schemnitz stawił, dla odebrania sukcessyi po oycu swym. Wszelako gdyby kto o możelibydź iuż zaszłey śmierci tegoż Pittlingera niezawodną wiadomość miał, niech o tym doniesie ponayblizszemu urzędowi Cyrkularnemu, lub nieśrzodkowanie tuteyszey C. K. pełnomocney zadworney kommissyi z uwiadomieniem czyli rzeczony Pittlinger bez dzietnie lub z pozostawieniem sukcessorow z tego świata zszedł. W Krakowie d. 24 septembris 1797.

Z strony C. K. pełnomocney zadworney kommissyi Galicyi zachodniey.

*Jan Pinkas.*

Z wyroku sądu woytowsko ławniczego miasta Kazimierza pod dniem 30 miesiąca września r. b wypadłego wszem wobec i każdemu z osobna do wiadomości podaie się: iż rożnych rzeczy i sprzętow iako to kopersztychow, zwierciadeł, stołkow i innych meblow w massie krydalney Józefa Karola Straussa znayduiących się dnia 3. miesiąca listopada bieżącego roku o godzinie 9. przed południem, zaś połowy kamienicy do teyże massy krydalney Straussowskiey należącey dnia 2. miesiąca stycznia roku przyszłego 1798. licytacya publiczna w teyże samey kamienicy Straussowskiey pod Nrem 122. na Kazimierzu sytuowaney podobnież o godzinie 9. ranney odprawować się będzie; życzący sobie bądź z mobiliow bądź kamienicy pomienioney nabycia i o cenie chcąc bydź informowanemi w kancellaryi Kazimierskiey lub u Szla Karola Okońskiego massy przerzeczoney kuratora pod Nrem. 27. w mieście Kazimierzu mieszkaiącego przeyźrzenia Inwentarza każdego czasu zażądać mogą.